

Nr 2 (286) Luty 2015 rok XXIV

www.dukla.pl/dps dps@dukla.pl

Cena 2,80 zł (5% VAT)



Dukla .PL

DUKIELSKI PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY



11 stycznia 2015 roku Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy „grała” w Polsce po raz dwudziesty trzeci ... a w ZSP w Równem po raz szesnasty. W tym roku w zbiórce pieniędzy wzięło udział 20 wolontariuszy, uczniów klas drugiej i trzeciej - naszego gimnazjum, którzy kwestowali w całej miejscowości. Byli to: Maciej Bek, Kacper Bogaczyk, Weronika Dudzik, Dominika Welcer, Aleksandra Bogaczyk, Karolina Kopca, Karolina Borek, Daria Uljaszyk, Kamil Kolanko, Dominik Bałon, Krzysztof Wojtowicz, Alan Dudziński, Sebastian Braja, Kamil Nykiel, Hubert Turek, Paulina Niwińska, Magdalena Kłap, Szymon Uljaszyk, Gracjan Podlaszczak. Opiekunami byli p. Marzena Rygiel – szkolny koordynator akcji oraz Aneta Cyran, Anna Słyś, Agnieszka Szyndak i Grzegorz Lijana.

Chociaż pogoda nie rozpieszczała wolontariuszy, to humory dopisywały wszystkim. Zmarznieli mogli liczyć na gorącą herbatę i ciasteczka. I choć zmęczenie i chłód dały w końcu o sobie znać, to na widok zebranej sumy wszyscy wrócili do domów w poczuciu dobrze wykonanej pracy.

Zebraliśmy łącznie 2007,36 zł !!!!! Mamy nadzieję, że za rok będzie jeszcze więcej!!!

Dziękujemy serdecznie wszystkim wolontariuszom, ofiarodawcom oraz wszystkim, którzy włączyli się w organizację WOŚP w naszej szkole!

Aneta Cyran

Spotkanie na szczycie

Pierwsza niedziela stycznia zarezerwowana jest na górę Cergową. Jak co roku oddział PTTK w Krośnie wraz z Kolem Przewodników Turystycznych zorganizował spotkanie turystów na „królowej” Beskidu Dukielskiego. 4 stycznia 2015 roku o godzinie 9:30 z Lipowicy przez kładkę na Jasiołce grupa ruszyła w kierunku szczytu. Dla niektórych to był lekki spacer, a dla innych dość spory wysiłek. Ale najważniejsze, że wszyscy byli w doskonałych humorach. Nad Jasiołką śniegu było niewiele, ale im bliżej wierzchołka Cergowej to drzewa pokryte szadzią stawały się coraz bardziej białe, a sceneria była coraz bardziej tajemnicza.

Na szczycie prezes PTTK w Krośnie – Ryszard Majka „Mauzer” tradycyjnie rozdał symboliczny opłatek w formie pieczonego chleba. Były życzenia, pamiątkowe zdjęcia i wpisy do zeszytu, który znajduje się w skrzynce na szczycie góry. Po zejściu do Złotej Studzienki pieczono kielbaski na ognisku i opracowywano plany na nowe wspólne wyjazdy turystyczne. W XIX spotkaniu wzięło udział ponad 80 osób. A za rok jubileuszowy – XX Turystyczny Opłatek. Do zobaczenia na szlaku!

Z turystycznym pozdrowieniem
– Grzegorz Lega
przewodnik beskidzki, nauczyciel ZSP w Tyławie

Demografia gminy Dukla

Na koniec 2014 roku gmina Dukla liczyła 14 893 mieszkańców, w tym kobiet 7 552 a mężczyzn 7 268. Zanotowano 129 urodzeń, o 32 mniej niż w roku 2013. Zgonów było 153, o 7 mniej niż w 2013 roku. Przyrost naturalny jest ujemny i wynosi -1,61 promila (w 2013 roku był dodatni i wynosił 0,67 promila). Liczbę mieszkańców, ilość urodzeń i zgonów w poszczególnych miejscowościach gminy podaje tabela: Demografia gminy Dukla według stanu na dzień 31 grudnia 2014 roku.

Henryka Leńczyk

Demografia Gminy Dukla według stanu na dzień 31 grudnia 2014r.

L.p	Miejscowość	Ilość mieszkańców	Ilość urodzeń	Ilość zgonów	Przyrost naturalny
1	Barwinek	269	4	1	3
2	Cergowa	1365	11	10	1
3	Chyrowa	103	0	0	0
4	Dukla	2163	14	20	-6
5	Gtojsce	789	15	4	11
6	Iwla	754	7	10	-3
7	Jasionka	1226	5	19	-14
8	Lipowica	265	2	7	-5
9	Łęki Dukielskie	1678	14	17	-3
10	Mszana	276	4	2	2
11	Nadole	503	5	8	-3
12	Nowa Wieś	173	0	1	-1
13	Olchowiec	61	0	2	-2
14	Ropianka	10	0	0	0
15	Równie	1959	18	28	-10
16	Teodorówka	1060	8	8	0
17	Trzciana	222	1	2	-1
18	Tylawa	397	3	3	0
19	Wietrzno	830	7	3	4
20	Zawadka Rymanowska	235	1	2	-1
21	Zboiska	424	10	4	6
22	Zydranowa	131	0	2	-2
	Razem	14 893	129	153	-24

Andrzej Duda odwiedził Duklę

Andrzej Duda, eurodeputowany i kandydat PiS na prezydenta odwiedził w dniach 16-17 stycznia Podkarpacie. W piątek, 16 stycznia w sanktuarium św. Jana z Dukli w Dukli spotkał się z kustoszem sanktuarium o. Micheaszem Okońskim, burmistrzem Dukli Andrzejem Bytnarem, skarbnikiem gminy Elżbietą Wróbel. W spotkaniu uczestniczyli również: senator Alicja Zając, przedstawiciele Rady Miejskiej w Dukli z przewodniczącym Andrzejem Dziedzicem na czele. Kustosz zapoznał eurodeputowanego z historią dukielskiego sanktuarium.

kbr

Złota myśl:

„Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie.”

[Adam Mickiewicz]

W lutowym numerze:

Oj się działo ... ;)	2
Spotkanie na szczycie.....	2
Demografia gminy Dukla	2
Andrzej Duda odwiedził Duklę.....	2
Arbeit macht frei.....	3
Gospodarze sołectw VII kadencji	4
Jak posługiwać się komputerem i jak korzystać z Internetu	6
II miejsce w województwie dla uczniów ZSP w Równem	7
Kto poniesie koszty leczenia i kto zapłaci za zniszczony laptop	7
Właściciel bez prawa.....	8
Przegląd Kołęd i Pastorałek rozstrzygnięty.....	9
Ośrodek Kultury w Dukli informuje	9
78 osób wzięło udział w konkursie	9
Przedstawiali jasełka	10
Koncert laureatów przeglądu	10
Poświęteczne spotkanie	10
Lody ruszyły	13
VI Powiatowy Przegląd Kołęd i Pastorałek w Łękach Dukielskich.....	15
Spotkanie opłatkowe w Zboiskach.....	15
Na Kazimierza czajka przybieża.....	16
Turniej w Brzozowie.....	17
By nie drażniły sąsiada	17
OGŁOSZENIA.....	18
Pieniądze dla przedsiębiorczych kobiet	19
Spotkanie z przedsiębiorcami	19
W pasiece	20
Pszczelarz musi być czujny.....	20
W krainie rondla i patelni.....	20
Łowiectwo i ekologia	21
Pozdrowienia z Prowansji (2).....	22

DUKLA.pl - miesięcznik (www.dukla.pl/dps)

Wydawca: Ośrodek Kultury w Dukli, ISSN 2080-0835

Adres redakcji: 38-450 Dukla, Trakt Węgierski 11, p. 301, tel. (+48) 13-432-91-33, fax (+48) 13-433-10-11, e-mail: dps@dukla.pl

Redaguje zespół: Krystyna Boczar-Różewicz - red. naczelna, Wiktor Szyndak - red. techniczny - skład i łamanie, Janusz Krowicki - wyd. internetowe, Halina Cycak, Mirosław Matyka, Barbara Pudło

Współpracujący: Fryderyk Krówka, Witold Puz, Zbigniew Ringer, Maria Walczak, Aleksandra Żółkoś

Druk: Drukarnia „HEDOM”, ul. Kletówki 54a, Krosno, tel./fax 13 432 02 02, www.hedom.pl

Za treść reklam redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do skracania artykułów i adiustacji tekstów. **Materiały przyjmujemy do 20. każdego miesiąca.** Dostarczone materiały można odebrać w siedzibie redakcji.

Numer zamknięto dnia 29. 01. 2015 r.

Udostępniono do sprzedaży 2. 02. 2015 r. Nakład 450 egz.

OKŁADKA: Kwesta zakończona. Teraz będzie liczenie zebranych pieniędzy. Fot. Janusz Lis

Arbeit macht frei

Napis „Arbeit macht frei” („Praca czyni wolnym”) umieszczony na głównej bramie obozu w Auschwitz-Birkenau, Oświęcim-Brzezinka zna cały świat, to symbol prowadzonego przez nazistów zaplanowanego ludobójstwa. Strażnicy na powitanie przywołanym więźniom mówili: stąd można wyjść tylko jedną drogą: kominem. Szczególnie głośno zrobiło się o nim w 2010 roku, kiedy świat zbulwersowała kradzież metalowego hasła. Wtedy też przypomniał nam sobie, że to nasz rodak z dukielszczyzny Jan Liwacz (był jednym z najwcześniej przywiezionych do obozu więźniów, miał nr 1010) wykonał napis na polecenie szefa obozowej ślusarni Kurta Müllera, gdzie wykonano konstrukcję bramy. Celowo wspólnie z więźniami w czasie montażu napisu odwrócili literkę B w słowie „Arbeit”, by zaznaczyć swój protest wobec głoszonych hasła.

Co roku podczas obchodów rocznicowych związanych z wyzwoleniem obozu mówi się Holocaustie. Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych uchwałą podjętą w 2005r. wyznaczyło 27 stycznia jako dzień upamiętniający Holocaust. W tym roku 27 stycznia odchodziliśmy 70 rocznicę wyzwolenia obozu przez wojska radzieckie. Wyzwolenie obozu przez Armię Czerwoną przyszło dla garstki umierających z głodu pozostawionych w barakach ludzkich szkieletów. Milion zamordowano. Dzisiaj żołnierze armii wyzwolającej obóz stoją po różnych stronach barykady i znowu giną niewinni ludzie, giną cywile i dzieci.

Spośród sześciu milionów zamordowanych w czasie Holocaustu Żydów tylko 210 000 było Niemcami i Austriakami. W innych miejscach, do których dotarli, naziści nie znali języka, miejsc ani ludzi. Gdziekolwiek się udali, aby zapędzić Żydów do obozów zagłady, polegali głównie na lokalnej policji, pracownikach administracyjnych i lokalnych faszystach. Bez aktywnej współpracy dziesiątek tysięcy i pasywnej obojętności milionów hitlerowcy nie mogliby zrealizować swojej misji eksterminacji.

To nie usprawiedliwienie dla nazistów. Holocaust był wytworem cywilizacji stojącej na czele ludzkiej kultury, techniki, medycyny, struktur prawnych i administracyjnych. Niemcy i Austria w okresie, kiedy poprowadziły świat do mordy zamieszkujących go Żydów, były krajami Beethovena, Bacha, Mozarta, Brahmsa, Schuberta, Goethego, Schillera, Schopenhauera, Hegla i Kanta. Precyzyjnie wylczyli, ile osób w ciągu doby zostanie uśmierconych gazem i jak długo będzie trwał eksterminacja. Po podjęciu przez Hitlera decyzji o fizycznej zagładzie Żydów, odpowiedzialny za nią był Adolf Eichmann podpułkownik SS. Nadzorował budowę komór śmierci w Auschwitz, budował kolejne obozy. Wśród tych 6 mln zgładzonych Żydów 2 mln to były dzieci. Wystawa obuwia dziecięcego w Auschwitz jest wstrząsająca nie tylko ze względu na samą liczbę butów, ale również dlatego, że jest ona widocznym dowodem nazistowskiej determinacji w zabijaniu dzieci żydowskich. Historyk Yehuda Bauer pisze: „Po raz pierwszy w historii, każda osoba, która została uznana przez sprawców za członka grupy docelowej, czyli Żyda, miała zostać zabita za przestępstwo, którym było to, że się urodziła”.

Historia Holocaustu, z pewnością jest historią śmierci Żydów. Ale jest też śmiercią iluzji o granicach zła. Z powodu Holocaustu, wszystko uległo zmianie. Nasze spojrzenie na ludzkość już nigdy nie będzie takie samo. A historia lubi się powtarzać.

Krystyna Boczar-Różewicz

Gospodarze sołectw VII kadencji

W ubiegłym roku w listopadzie wybieraliśmy gospodarzy miejscowości głosując bezpośrednio na zgłoszonych kandydatów. Po raz pierwszy wybory bezpośrednio na sołtysów i przewodniczącego Zarządu Osiedla w Dukli odbyły się 4 lata temu. Prezentujemy w tym numerze nowo wybranych gospodarzy sołectw i przewodniczącego Zarządu Osiedla w Dukli.

kbr



Zenon Leńczyk
– przewodniczący Zarządu
Osiedla w Dukli



Bogdan Płociennik
– sołtys Zawadki
Rymanowskiej



Bronisław Matusik
– sołtys Lipowicy



Grzegorz Jadach
– sołtys Tylawy



Mariusz Lajdanowicz
– sołtys Zboisk



Zenon Widziszewski
– sołtys Myszkowskiego



Teresa Belcik
– sołtys Nowej Wsi



Adam Faustus
– sołtys Cergowej



Władysław Boczar
– sołtys Teodorówki



Agnieszka Dembiczak
– sołtys Wietrzna



Elżbieta Pustulka
– sołtys Trzciany



Józef Magnuszewski
– sołtys Barwinka



Piotr Czupiński
– sołtys Chyrowej



Zenon Fedak
– sołtys Olchowca



Zbigniew Głód
– sołtys Jasionki



Tomasz Węgrzyn
– sołtys Łęk Dukielskich



Mariusz Folcik
– sołtys Równego



Bronisław Dubis
– sołtys Zydranowej



Ewa Kaczmarzka
– Więckowska
– sołtys Mszany



Mariusz Kędra
– sołtys Iwli



Wiktor Madej
– sołtys Nadola



Andrzej Kusz
– sołtys Głojszc

Jak posługiwać się komputerem i jak korzystać z Internetu

Serdecznie zapraszamy na darmowe szkolenie komputerowe, które jeśli zbierze się grupa 18 osób odbędzie się podczas ferii zimowych w Zespole Szkół nr 2 im. św. Jana z Dukli, ul. Armii Krajowej 2. Szkolenie jest realizowane w ramach projektu „Sieć szerokopasmowa Polski Wschodniej – województwo podkarpackie” współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Rozwoju Polski Wschodniej.

Szkolenie jest skierowane do osób zagrożonych wykluczeniem cyfrowym, czyli takich, które **nie potrafią posługiwać się komputerem i korzystać z Internetu lub ich umiejętności w tym zakresie są znikome**, jest to kryterium obowiązkowe i jest sprawdzane na podstawie ankiety wypełnianej podczas procesu rekrutacji.

Kryteria dodatkowe brane są pod uwagę tylko w przypadku zgłoszenia się zbyt dużej liczby chętnych i są to:

- Wiek: pierwszeństwo dla kobiet w wieku od 45 do 59 lat i mężczyzn w wieku od 45 do 64 lat.
 - Miejsce zamieszkania: pierwszeństwo dla osób z terenów wiejskich i małych miast
 - Wykształcenie: pierwszeństwo dla osób z wykształceniem niższym niż średnie
 - Zatrudnienie: pierwszeństwo dla osób bezrobotnych
- Całe szkolenie trwa 60 godzin lekcyjnych i jest podzielone na 8 spotkań.

Spotkania w dni powszednie (w godzinach od 9.00 do 16.00)

Możliwa jest zmiana godzin szkolenia, jeśli grupa zgłosi taką potrzebę.

Możliwe są terminy mieszane w zależności od potrzeb uczestników projektu.

Tematyka:

- Podstawy budowy i obsługi komputera
 - Wykorzystanie Internetu w życiu codziennym i komunikacji
 - Podstawy obsługi pakietu biurowego
- Zajęcia prowadzone będą w miłej i bezstresowej atmosferze przez doświadczoną kadrę szkoleniowców.

Zgłoszenia na szkolenie:

Zgłoszenia osób zainteresowanych znajdują Państwo w sekretariacie Zespołu Szkół nr 2 im. Św. Jana z Dukli, ul. Armii Krajowej 2, gdzie również należy pozostawić uzupełnione zgłoszenie.

Pytania proszę kierować do organizatora szkolenia p. Justyny Zimny-Frużyńskiej, tel.: (17) 866-12-18

ROZWÓJ POLSKI WSCHODNIEJ
KAROLINA KOPEÇA
UNIA EUROPEJSKA
LUBUSKI REGIONALNY OŚRODEK POLITYKI SPOŁECZNEJ

BEZPŁATNE SZKOLENIA KOMPUTEROWE

- ▶ PODSTAWY OBSŁUGI KOMPUTERA
- ▶ WYKORZYSTANIE INTERNETU W ŻYCIU CODZIENNYM
- ▶ PODSTAWY OBSŁUGI PROGRAMÓW BIUROWYCH

Dzięki naszym szkoleniom masz szansę:

- Szybciej znaleźć pracę lub zmienić ją na lepszą

Dzięki naszym szkoleniom nauczysz się:

- Korzystać z darmowych usług internetowych, takich jak telewizja internetowa, radio, bankowość elektroniczna
- Załatwić wiele spraw urzędowych bez wychodzenia z domu

Dzięki naszym szkoleniom możesz:

- Bezpłatnie łączyć się z bliskimi, wykorzystując programy do komunikacji, przesyłania zdjęć, rozmów wideo w Polsce i za granicą
- Rozwijać swoje zainteresowania dzięki poznaniu nieograniczonych możliwości Internetu.
- Małe grupy szkoleniowe
- Bezpłatny kurs blisko miejsca zamieszkania
- Realizacja całego programu w ciągu 8 spotkań
- Do wyboru spotkania weekendowe lub w dni powszednie
- Zapewniamy wyżywienie

ZGŁOSZENIA

Justyna Zimny-Frużyńska
tel. (17) 866-12-18

SIEĆ SZEROKOPASMOWA POLSKI WSCHODNIEJ WOJEWÓDZTWO PODKARPACKIE

SEKRETARIAT STANU
SEKCJA PIERWSZA - SPRAWY OGÓLNE

Watykan, 21 stycznia 2015 r.

N. 63.000

Szanowny Panie,

Jego Świątobliwość Franciszek z wdzięcznością przyjął życzenia nadesłane z okazji świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku. W sposób szczególny dziękuje za wspieranie modlitwą Jego papieskiej posługi i nadal o nią prosi.

Wdzięczny za wyrazy pamięci, Ojciec Święty swoje życzenia wyraża w modlitwie skierowanej do Świętej Rodziny: *Święta Rodzino, wierna strażniczko tajemnicy zbawienia (...) uczyni nasze rodziny Wieczernikami modlitwy i przemieni je w małe Kościoły domowe, (...) wspieraj w szlachetnym trudzie pracy, wychowania, słuchania, wzajemnego zrozumienia i przebaczenia. (...) Obudź na nowo w naszym społeczeństwie świadomość sakralnego i nienaruszalnego charakteru rodziny, dobra nieocenionego, którego nic nie może zastąpić. Niech każda rodzina stanie się gościnnym mieszkaniem dobroci i pokoju dla dzieci i osób starszych, dla chorych i samotnych, dla ubogich i potrzebujących pomocy.*

Modlitwą tą Ojciec Święty ogarnia każdą polską rodzinę i każdy polski dom, wyprasza również dla Pana, Jego Współpracowników i Mieszkańców Gminy Dukla Bożą pomoc w codziennym trudzie życia prawdziwie chrześcijańskiego oraz z serca błogosławi.

Petr B. Wells
Mons. Peter B. Wells
Asesor

Szanowny Pan
Andrzej BYTNAR
Burmistrz Dukli
ul. Trakt Węgierski 11
38-450 Dukla
POLONIA

II miejsce w województwie dla uczniów ZSP w Równem

9 grudnia 2014 roku w Refektarzu Muzeum Okręgowego w Rzeszowie odbyło się uroczyste wręczenie nagród zwycięzcom wojewódzkiego konkursu plastycznego i filmowego pt. „Bezpieczne wakacje 2014” – ogłoszonego przez Kuratorium Oświaty, Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej oraz Komendę Wojewódzką Policji w Rzeszowie.

W tym roku uczniowie klasy II gimnazjum ZSP w Równem w składzie: Aleksandra Bogaczyk, Karolina Borek, Karolina Kopeca i Krystian Bałon - zajęli II miejsce w wojewódz-



twie za nakręcenie profilaktycznego spotu filmowego pt. „Kraję zła”. Opiekunkami artystycznymi projektu były panie Aneta Cyran i Beata Bek. Sukces od-

niosła także uczennica klasy V SP – Katarzyna Bogaczyk, której praca plastyczna wykonana pod opieką pani Doroty Dołęgowskiej, zajęła także II miej-

Kto poniesie koszty leczenia i kto zapłaci za zniszczony laptop

Właściciele nieruchomości muszą dbać o czystość chodników przylegających bezpośrednio do ich posesji. Jeśli ktoś się poślizgnie i złamie rękę, czy uszkodzi laptop, właściciel musi liczyć się z koniecznością wypłaty odszkodowania.

Właściciele chodników, do których przylegają gminne chodniki mają pewne obowiązki związane z ich utrzymaniem. Nie muszą się martwić o ich stan techniczny, ale powinni dbać o czystość tzn. obowiązkiem właściciela jest uprzątnięcie błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż jego nieruchomości. Za taki chodnik uznaje się wydzieloną część drogi publicznej służącą do ruchu pieszego położoną bezpośrednio przy granicy budynku lub działki. Obowiązek dbania o czystość chodnika spoczywa nie tylko na formalnym właścicielu nieruchomości, ale także na jego współwłaścicielach, użytkownikach wieczystych (należą do nich spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe), osobach zarządzających lub użytkujących nieruchomości. Cięży on również na osobach, które aktualnie władają nieruchomością.

Podstawa prawna:
Art. 2 ust. 1, pkt. 4, 5 ustawy z 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. z 2013 roku poz. 1399 ze zm.).

Wypadki na oblodzonych chodnikach nie należą do rzadkości. W wielu przypadkach są one skutkiem zaniedbania właścicieli lub zarządców przylegających do nich nieruchomości. Przechodzień, który przewróci się i odniesie obrażenia ciała lub dozna uszkodzenia np. obuwia, wózka dziecięcego, laptopa może domagać się zadość uczynienia za szkody na zasadach ogólnych przewidzianych w kodeksie cywilnym. Zgodnie z art. 415 k.c., kto z własnej winy wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Jeśli w wyniku zdarzenia na chodniku spowodowanego jego złym stanem, np. zbyt dużego zaśnieżenia, czy oblodzenia, dana osoba doznała szkody, może żądać zapłaty konkretnej kwoty

pieniężnej przeznaczonej na jej naprawienie. W razie uszkodzenia ciała odszkodowanie obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszt np. koszty leczenia i rehabilitacji po wypadku. Przy zniszczeniu rzeczy szkoda będzie kwotą odpowiadającą jej wartości lub koszt naprawy.

Dochodząc odszkodowania, należy wskazać podmiot odpowiedzialny za wyrządzenie szkód i wykazać jego winę. Trzeba ustalić, kto powinien utrzymywać czystość na chodniku i jakie czynności podjąć. Trzeba także zgromadzić dokumentację pozwalającą na określenie wysokości szkody. Można w tym celu przedstawić rachunki za: leczenie, rehabilitację, czy naprawę uszkodzonej rzeczy. Należy także wykazać związek przyczynowy pomiędzy szkodą, a działaniem lub zaniechaniem właściciela nieruchomości.

Podstawa prawna:
Art. 6, art. 415, art. 444-445 ustawy z 23 kwietnia 1964 roku - Kodeks cywilny (Dz. U. z 2014 r. poz. 12 ze zm.).

Obowiązkiem właścicieli i zarządców obiektów budowlanych jest bezpieczne użytkowanie obiektu budowlanego. Dotyczy to przede wszystkim sytuacji, w których wystąpią niekorzystne warunki atmosferyczne, mogące mieć wpływ na uszkodzenie budynku lub bezpośrednio zagrożenie takim uszkodzeniem, a mogące spowodować zagrożenie życia lub zdrowia ludzi, bezpieczeństwa mienia lub środowiska. Jeżeli więc na elewacji budynku powstaną sople, bryły, nawisy lodowe lub śniegowe, które mogą zagrozić osobom znajdującym się na chodnikach i ulicach przebiegających bezpośrednio przy budynku, to właściciele i zarządcy budynków mają obowiązek niezwłocznego ich usunięcia.

Podstawa prawna:
Art. 61, pkt 2 ustawy z 7 lipca 1994 roku - prawo budowlane (Dz. U. z 2013 r. poz. 1409 ze zm.).

Na podstawie Dziennika Gazeta Prawna przygotowała

Krystyna Boczar-Różewicz

Właściciel bez prawa

Z Piotrem Wierdakiem - specjalistą ds. lasów niepaństwowych rozmawia Krystyna Boczar-Różewicz

Piotr Wierdak – ukończył studia magisterskie na Wydziale Leśnym SGGW w Warszawie. W Nadleśnictwie Dukla pracuje z przerwami od 2000 roku, obecnie na stanowisku specjalisty ds. lasów niepaństwowych zwanym potocznie leśniczym do lasów niepaństwowych. Nadzorem na lasach niepaństwowych zajmuje się od 2006 roku.

K.Boczar-Różewicz: Jaki obszar gminy Dukla zajmują lasy niepaństwowe? Czy nadzoruje pan tylko lasy gminy Dukla?

Piotr Wierdak: Lasy niepaństwowe zajmują 1220 ha w gminie Dukla, w tym w samym mieście jest ich 56 ha. Pod moim nadzorem są również gminy Jaślińska, Iwonicz-Zdrój, Miejsce Piastowe i Krościenko Wyżne, łączne o całej powierzchni leśnej wraz z gminą Dukla około 2 700 ha

KBR: Co należy do zadań leśniczego lasów niepaństwowych?

Piotr Wierdak: Do zadań leśniczego lasów niepaństwowych należy sprawowanie nadzoru nad prawidłową gospodarką leśną, doradztwo w zakresie wykonywania niezbędnych zabiegów pielęgnacyjnych, hodowlanych, ochronnych oraz związanych z pozyskaniem drewna. Ważnym zadaniem jest prowadzenie lustracji stanu zdrowotnego lasów i właściwe reagowanie w przypadku zagrożenia, a także legalizacja pozyskanego drewna. Często podczas legalizacji drewna jest okazja do bezpośredniego doradztwa w zakresie prowadzenia gospodarki leśnej i poinformowania o obowiązkach ciążących na właścicielu lasu, a bezpośrednio wynikających z ustawy o lasach.

KBR: Jakie drzewa i kiedy można wyciąć w lesie?

Piotr Wierdak: Do wycinki można przetrzymać drzewa, które osiągnęły odpowiednie wymiary i odpowiedni wiek bez względu na gatunek drzewa, oczywiście z wyłączeniem gatunków chronionych takich jak np. cis. Przeważnie usuwa się drzewa, które z różnych względów kwalifikują się do wycinki np. drzewa opalone przez szkodniki, grzyby, drzewa zagrażające ludziom, bądź przeszkadzające we wzroście innym pożądanym drzewom. Teoretycznie okres pozyskania drewna przypada na cały rok, ale najkorzystniejszym terminem wycinkania drzew jest okres jesienno-zimowy, czyli okres po zakończeniu wegetacji. Bowiem w tym okresie prowadzona wycinka powoduje najmniejsze szkody w lesie, najmniej ulegną zniszczeniu młode drzewka, runo leśne i nie zagraża on gniazdującym ptakom.

KBR: Czy właściciel lasu sam decyduje o terminie i ilości ścinanych w swoim lesie drzew?

Piotr Wierdak: Ilość drzew przeznaczonych do ściecia w danym czasie zależy od limitu, który jest określony w uproszczonym planie urządzenia lasu. Taki plan wykonywany jest raz na dziesięć lat



Piotr Wierdak

i reguluje on gospodarkę prowadzoną na danym obszarze leśnym, najczęściej dla jednej miejscowości. Plan wykonywany jest na zlecenie starosty z wyłączeniem lasów, których właścicielami są osoby prawne tj. lasów gminnych i parafialnych. Osoby prawne wykonują plan urządzenia lasu na własny koszt. Właściciel lasu przed dokonaniem wycinki kontaktuje się z leśniczym osobiście bądź telefonicznie i leśniczy na podstawie uproszczonego planu określa mu ilość drzew możliwych do wycinki w danym roku. Po dokonaniu wycinki uzgodnionej z leśniczym liczby drzew zgłasza mu pozyskane drewno do zalegalizowania. Legalizacja polega na pomiarzeniu każdej sztuki drewna bądź stosu drewna i umieszczeniu na czole niebieskiej tabliczki z numerem oraz cechówki. Numer na tabliczce jest kolejnym numerem sztuki drewna zalegalizowanej przez leśniczego, a cechówka identyfikuje starostwo powiatowe, symbol LN

– to skrót Lasy Niepaństwowe.

KBR: Czy właściciel ponosi koszty związane z wystawieniem świadectwa legalności?

Piotr Wierdak: Właściciel lasu nie ponosi żadnych kosztów związanych z legalizacją drewna. Legalizacja jest bezpłatna!!

KBR: Czy są kary za wycięcie drzew bez uzgodnienia z leśniczym?

Piotr Wierdak: Wycięcie i wywóz drewna z lasu bez legalizacji, jest karalne i jest traktowane jak kradzież drewna. O wysokości kary orzeka sąd.

KBR: Czy potencjalny spadkobierca, opłacający podatek leśny może pozyskać drewno z lasu, którego nie jest w świetle prawa właścicielem?

Piotr Wierdak: Niestety nie może. W takiej sytuacji dokumentem niezbędnym, na podstawie którego można pozyskać drewno z lasu jest uzyskanie postanowienia sądu o nabyciu spadku. Dokument ten kosztuje około 50 zł.

Przeгляд Kołęd i Pastorałek rozstrzygnięty

22 stycznia br. w sali widowiskowo-teatralnej Ośrodka Kultury w Dukli odbył się II Powiatowy Przeгляд Kołęd i Pastorałek.

Komisja w składzie: ks. Stanisław Piegdoń, o. Klemens Pieczko oraz przewodniczący Henryk Kyc, po wysłuchaniu solistów i zespołów śpiewających najróżniejsze piosenki i pieśni związane z Bożym Narodzeniem, postanowiła przyznać następujące miejsca i wyróżnienia:

W kategorii I:

- 1 miejsce - Bartłomiej Dębiec – Wietrzno - „Kołęda dla nieobecnych”
 - 2 miejsce - Maria Jarosz - GOK Rymanów - „Nasze Betlejem”
 - 3 miejsce - Milena Waclawska – GOK Rymanów - „Babci Zegar”
- Wyróżnienie - Stanisław Stojak – Dukla - „Malańka Gwiazdka”
Wyróżnienie - Marco Casahuaman – Bel Canto - „Feliz Navidat”

W kategorii II:

- 1 miejsce - Lidia Kasperkowicz - GOK Rymanów - „Uciekali”
 - 2 miejsce - Kamila Kula – Jasionka - „Dzieckiem jest Bóg”
 - 3 miejsce - Michał Kondyjowski GOK Rymanów - „Ta święta noc”
- Wyróżnienie - Julia I Laura Woźniak – Głojsce - „Tam w Betlejem”
Wyróżnienie - Magdalena Borek - Miejski Zespół Szkół z Oddziałami Integracyjnymi w Krośnie - „Kołęda dla obecnych”
Wyróżnienie - Kinga Wróbel – Bel Canto - „Jakaś światłość”

W kategorii III:

- 1 miejsce - Diana Dereniowska – Dukla - „Cicho pastuszkowie”
- 2 miejsce - Marlena Rygiel i Monika Glazar- LO Krosno „Cicha noc”

KBR: Gdzie i kiedy przyjmuje pan interesantów? Dużo ma pan odwiedzających?

Piotr Wierdak: Przyjmuję w kancelarii w budynku na ul. Trakt Węgierski 1 (obok parku), w każdy czwartek w godz. 8.00 – 12.00. Ilość interesantów jest różna, średnio od kilku do kilkudziesięciu osób w danym tygodniu. Różne sprawy można załatwiać telefonicznie pod nr: 607 606 007, telefonów jest zwykle bardzo dużo.

KBR: Dziękuję za rozmowę. **Piotr Wierdak:** Dziękuję również i zapraszam zainteresowanych lasami niepaństwowymi mieszkańców.

- 3 miejsce - Klaudia Dereniowska - LO Krosno - „Mała dziecino”
 - 3 miejsce - Ewelina Witalec – Społeczna Szkoła Muzyczna Krosno - „So This Is Christmas”
- Wyróżnienie - Adrian Frydrych - LO Krosno - „Gwiazdkowy prezent”

W kategorii zespoły:

- 1 miejsce - Zespół Społeczna Szkoła Muzyczna Krosno „Lulajże Jezuniu”
- 2 miejsce - Zespół Jaślińska „Pastorałka” Zespół Jasionka „Feliz Navidat”

Norbert Uliasz

78 osób wzięło udział w konkursie

15 stycznia w sali widowiskowo-teatralnej Ośrodka Kultury w Dukli odbył się VIII Konkurs Kołęd i Pastorałek. W tym roku w muzyczne szranki stanęło 78 osób. Komisja konkursowa w składzie: przewodnicząca Dorota Świstak, Diana Dereniowska i Paulina Uliasz postanowiła przyznać następujące miejsca i wyróżnienia:

Kat I

Wyróżnieni zostali: Kacper Pustulka, Julia Mormol, Wiktoria Mucha, Maja Krowicka, Zuzanna Szczepanik, Joanna Burda, Karolina Borek, Kinga Hanas, Wiktoria Stanosz, Amelia Piechowicz, Magdalena Piórog, Zuzanna Kluk, Zosia Baran, Gabrysia Kapłon, Wiktoria Markuszka, Amelia Rapała, Klaudia Bałuta, Urszula Jakiela, Emilia Zygmunt, Antoni Kogut, Lena Gulba, Mieszko Chmurski, Amelia Skrzęta,

- Wietrzno
I miejsce Aleksandra Krowicka - Dukla
II miejsce Julia Kula - Jasionka
III miejsce Stanisław Stojak - Dukla
Wyr: Marek Casahuaman – Bel Canto

Kat IV

I miejsce Kamila Kula - Jasionka
I miejsce Kinga Wróbel - Bal Canto
II miejsce Julia I Laura Woźniak - Głojsce
III miejsce Weronika Wnęk - Równie
Wyr. Natalia Woźniak - Bel Canto, Nina Kogut - Dukla

Kat V

I miejsce Klaudia Dereniowska – indywidualne Dukla

GRAND PRIX – zespół z ZS w Jasionce

Norbert Uliasz

Kat III

I miejsce Bartłomiej Dębiec

Przedstawiali jasełka

W niedzielę 11 stycznia br. w Domu Ludowym w Trzcianie odbyło się drugie spotkanie oplatkowe. Uczestniczyli w nim burmistrz Dukli p. Andrzej Bytnar wraz z małżonką, o. Ksawery Ogórek - proboszcz Parafii pw. Chrystusa Króla i MB Częstochowskiej Trzciana - Zawadka Rymanowska, p. Teresa Belcik- radna Rady Miejskiej w Dukli oraz mieszkańcy Trzciany. Elżbieta Pustułka – sołtys Trzciany przywitała zaproszonych gości i zaprosiła na przedstawienie jasełkowe w wykonaniu dzieci i młodzieży z naszej miejscowości. Po jasełkach wszyscy uczestnicy złożyli sobie życzenia i podzielili się symbolicznym oplatkiem. Po życzeniach nastąpiła dalsza część imprezy, czyli coś dla ciała i dla ducha. Był poczęstunek przygotowany przez członkinie Stowarzyszenia Razem Lepiej, tańce, a także konkurs kolęd dla dzieci, które umiliły czas uczestników spotkania wykonaniem kolęd i pastorałek w zamian za co otrzymały pamiątkowe upominki.

Dziękuję wszystkim, którzy brali czynny udział w przygotowaniu tego spotkania, dzieciom i młodzieży za chęć uczestniczenia w przedstawieniu jasełkowym, paniom za przygotowanie poczęstunku i panom za pomoc w przygotowaniu dekoracji. Do następnego roku.

Elżbieta Pustułka
(zdjęcia na wkładce)

Koncert laureatów przeglądu

Jednym ze zwyczajów związanych z okresem świąt Bożego Narodzenia jest wspólne kolędowanie. Jak podają źródła najstarszą z polskich jest pieśń zaczynająca się słowami „Zdrów bądź, Królu Anielski”, pochodząca z 1424 roku. Kolędy to pierwotnie radosne pieśni noworoczne, które współcześnie przyjęły formę pieśni bożonarodzeniowych, odmianą są pastorałki o świeckim charakterze.

25 stycznia br. podczas Galowego Koncertu Laureatów mieliśmy okazję posłuchać zarówno najstarszych staropolskich kolęd, jak i tych nowszych pastorałek i pieśni związanych z Bożym Narodzeniem.

W tym roku gościliśmy w kościele parafialnym pw. św. Marii Magdaleny. Uczestnicy, a dokładniej laureaci werdykt z posiedzenia komisji artystycznej usłyszeli dopiero w dniu koncertu, co dla niektórych

było wielkim, pozytywnym szokowaniem. Występ dla wielu na takiej scenie i przed tak dużą publicznością to wyjątkowo ambitne i trudne zadanie. Publiczność z zachwytem słuchała kolejnych utworów tych bardzo znanych, jak „Lulajże Jezuniu” czy „Cicha Noc” i tych mniej znanych, jak np. „Gwiazdkowy prezent” czy „Pastuszek bosy” i gorąco nagradzała artystów gromkimi brawami. Nagrody, pamiątkowe statuetki wręczał proboszcz ks. Stanisław Siuzdak, doceniając umiejętności i talent artystów.

Koncert Galowy organizowany przez Ośrodek Kultury pragnie podtrzymywać tradycje wspólnego kolędowania, bowiem trudno sobie wyobrazić Święta Bożego Narodzenia bez śpiewania tych zachwycających i wzruszających pieśni przy pięknie przystrojonej choince.

Norbert Uliasz

Poświęteczne spotkanie

14 stycznia br. o godzinie 10.30 w sali widowiskowo - teatralnej OK w Dukli odbyło się przedstawienie kolędnicze „W poświątecznym nastroju”.

Zebranych gości serdecznie przywitała kierownik Środowiskowego Domu Samopomocy Bogumiła Dymek-Urynowicz. Na początku spotkania wręczyła nagrody i dyplomy przybyłym z ŚDS z Leska laureatom „Konkursu na najładniejszą kartkę bożonarodzeniową”. Następnie uczestnicy cergowskiej placówki pod opieką p. Joanny Sarneckiej zaprezentowali na dukielskiej scenie montaż słowno-muzyczny „Wigilijna opowieść”.

Jasełka zaprezentowały również dzieci z Zespołu Szkół nr 1 w Dukli, przygotowane przez wychowawczynię p. Józefę Winnicką – Sawczuk. Spotkanie zakończyło wspólne śpiewanie kolęd.

Po udanych występach i chwilach wzruszeń przybyli goście udali się do siedziby ŚDS w Cergowej, gdzie mogli delektować się smakołykami przygotowanymi przez podopiecznych w pracowni kulinarnej pod opieką p. Pauliny Leń. Spotkanie zakończyła karnawałowa zabawa integracyjna z uczestnikami z ŚDS z Leska.

Kamil Krowicki
(zdjęcia na wkładce)

1% PODATKU DLA JUSTYNY

Mam na imię Justyna. Pochodzę z okolic Dukli, mam 21 lat. Od 2012 roku choruję na nowotwór złośliwy kości osteosarcoma. Wtedy to rozpoczęłam leczenie od bardzo mocnego i wyniszczającego cyklu chemioterapii. Przeszłam operację wstawienia endoprotezy prawego stawu kolanowego, biodrowego, kości udowej oraz fragmentu piszczelowej. Konieczne były również dwie operacje płuc. Po kilkumiesięcznej przerwie dowiedziałam się o nawrocie choroby. Poza kolejnym już cyklem chemioterapii konieczna była operacja, podczas której usunięto mi lewe płuco. Jesienią ubiegłego roku nastąpił kolejny atak choroby. Ilość przerzutów wyklucza możliwość operacji. Przeszłam już dwa kursy kilkuniedniowej radioterapii, a obecnie przyjmuję kursy bardzo częstej chemioterapii.

Z głębi serca dziękuję za tak hojną pomoc przekazaną na moje konto w poprzednich latach. Darowane środki są dla mnie wielkim wsparciem w kosztownym leczeniu, dojazdach do Centrum Onkologii w Warszawie i Brzozowie. Wasza pomoc jest dla mnie nadzieją na lepsze jutro.

Proszę o przekazanie 1% Państwa podatku, wpisując w rocznym zeznaniu podatkowym PIT:

Fundacja „Otwartych Serc”
im. Bogusławy Nykiel-Ostrowskiej

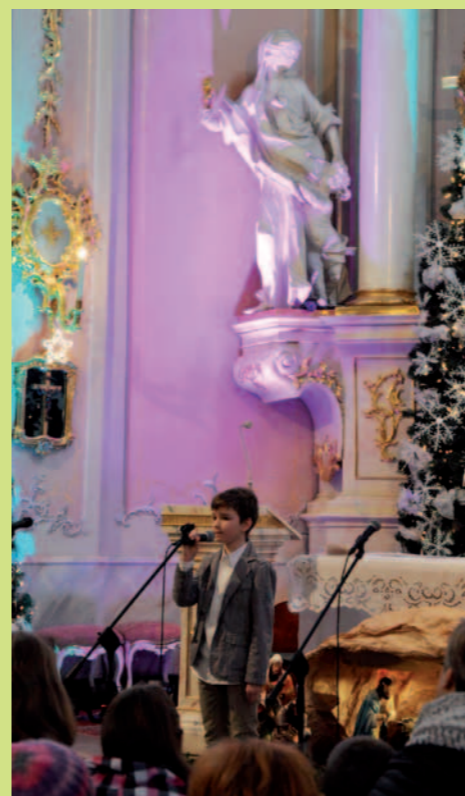
KRS 0000221146

Cel szczegółowy: „dla JUSTYNY SZCZEPANIK”

Z serca bardzo dziękuję.



Koncert laureatów w kościele farnym w Dukli



Stanisław Stojak - wyróżnienie w kat. I



Fot. Norbert Uliasz



Ks. proboszcz Stanisław Siuzdek wręczał puchary i dyplomy



Sluchacze delektowali się koncertem



Inscenizacja jasełkowa w wykonaniu dzieci z Trzciany

Jasełka w Trzcianie



Młodzi aktorzy otrzymali dyplomy i upominki

Fot. Norbert Uliasz

Poświęteczne spotkanie



Jasełka w wykonaniu dzieci z ZS nr 1 w Dukli ... i podopiecznych ŚDS w Cergowej



VI Przegląd Koled i Pastoralek w Łękach Dukielskich



Zespół Obrzędowo-Spiewaczy „Wietrznianie”



Goście i parafianie dopisali



Zespół Obrzędowo-Spiewaczy „Równianie”



Kierownicy zespołów z dyplomami i organizatorami

V Gminna Liga Szachowa O Puchar Burmistrza Dukli

MOSIR DUKLA UL. ARMII KRAJOWEJ 1A

30.01.2015, GODZINA 8.45



Zgłoszenia do dnia 28.01.2015 z podaniem: imienia i nazwiska, daty urodzenia, kategorii szachowej i szkoły, którą reprezentuje na e-mail: szkolniwia@poczta.fm, faksem 134330983 lub listownie na adres Szkoła Podstawowa w Iwli, 38-450 Dukla, Iwli 27

Po prostu z natury



Jasiołka z odpływającą krą lodową. Fot. Maria Walczak

Lody ruszyły

Anomalia pogodowe dotykają nas coraz częściej. Brak prawdziwej zimy zmienia wygląd naszych terenów raczej na wiosenno- jesiennie klimaty. W grudniu tuż przed świę-

Kwiaciarnia

Równe ul. Zenona Staronja 12
e-mail: Katarzynarapala@wp.pl

tel. 512 150 343

Oferuje:

- dekoracje weselne
- dekoracje kościołów
- bukiety ślubne
- kwiaty cięte
- kwiaty sztuczne
- kwiaty doniczkowe
- kwiaty na telefon
- rękodzieło artystyczne
- bombki z logo firm
- wieńce
- znicze

Zielono Mi

Firma powstała dzięki dotacji z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach projektu "Dobry Start w Przedsiębiorczość" realizowanego przez Bieszczadzkie Forum Europejskie

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGICZNA SPÓŁNOŚĆ

BFF
LESKO

UNA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

tami dopiero opadły liście z jabłoni w moim ogrodzie. Spacerując w styczniu nad Jasiołką zobaczyłam oznaki wiosny w postaci kwitnących pierwiosnków i lepiężników. Chociaż na kilka dni zawitała do nas zima i skuła Jasiołkę lodem tworząc super most dla migracji zwierząt i ludzi, to 14 stycznia już ruszył pierwszy zatwór lodowy. Czyżby wiosenny? W moim ogródku pięknie prezentują się liście obrazków plamistych, a ptaki tak wesoło śpiewają i oczywiście pojawiły się na wierzbie baze. Jednak obserwuję mniejszą różnorodność gatunkową ptaków odwiedzających mój naturalny karmnik. Za to mamy nadmiar wiatrów, a ich skutki w postaci połamanych konarów możemy napotkać na ścieżkach spacerowych. Jest tak niewiele dni słonecznych, dlatego trudno jest zrobić ładne zdjęcia.

Maria Walczak

FERIE ZIMOWE

Z OŚRODKIEM KULTURY W DUKLI

Zajęcia będą odbywać się od poniedziałku do czwartku w godzinach od 9.00 do 14.00

W programie:

- gry i zabawy
- gry playstation
- seanse filmowe
- zajęcia kulinarne
- zajęcia teatralne
- zajęcia plastyczne
- zajęcia ekologiczne "czyli coś z niczego"
- "mali badacze" - doświadczenia i eksperymenty
- wyjście na lodowisko
- wyjazd na basen

Opłata za dzień wynosi 4 zł. od osoby.
Wszystkie wyjazdy, kamety, bilety wstępu płatne dodatkowo.
Organizator zapewnia drugie śniadanie

Spotkanie organizacyjne odbędzie się w sali artystycznej Ośrodka Kultury w Dukli 2 lutego 2015 o godz. 9.00

PRZEKAŻ NAM SWÓJ

1%

POZWÓL DZIECIOM REALIZOWAĆ SPORTOWE MARZENIA

Młodzicy V Liga
Seniorzy II Liga

Uczniowski Klub Sportowy TKKF MOSiR „DUKLA”
KRS 000495461

1%

I Miejsce w Ogólnopolskim Turnieju UKS Kraków 2014

Andrzej Duda odwiedził Duklę



Od lewej: Andrzej Duda - eurodeputowany, o. Micheasz Okoński - kustosz Sanktuarium św. Jana z Dukli, Andrzej Bytnar - burmistrz Dukli



Andrzej Duda wpisuje się do książki pamiątkowej Sanktuarium św. Jana z Dukli

Gminny Konkurs Kolęd i Pastoralek



Uczestnicy



i laureaci Konkursu Kolęd i Pastorałek

Opłatek w Zboiskach



Jasełka w wykonaniu dzieci ze Zboisk



Spotkanie w Domu Ludowym w Zboiskach

VI Powiatowy Przegląd Kolęd i Pastorałek zespołów ludowych w Łękach Dukielskich

Po raz VI do świątyni parafialnej pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Łękach Dukielskich zjechały zespoły folklorystyczne z powiatu krośnieńskiego, kapłani, goście, władze powiatu i gminy dukielskiej, dyrektorzy Ośrodków Kultury. Cel – jak co roku – ten sam: ubogacenie niezwykle cennego czasu Bożego Narodzenia pięknymi śpiewanymi kolędami i pastorałkami.

Rozpoczęto mszą św. konselebrowaną pod przewodnictwem ks. Wojciecha Kisiela,

proboszcza parafii Równe. W koncelebrze uczestniczyli: ks. Ireneusz Wójcik, proboszcz parafii Wietrzno oraz ks. Zdzisław Babiarz, gospodarz, proboszcz naszej łękiej parafii, który na wstępie wyraził radość z goszczenia po raz kolejny tylu zespołów oraz powitał zespoły, gości oraz parafian.

Na zakończenie mszy św. miał miejsce obrzęd poświęcenia kredy i kadzidła.

Kolędowanie rozpoczęli gospodarze, „Łęczanie” z Łęk Dukielskich, a następnie wy-

stąpiło jeszcze 20 zespołów: „Mali Łęczanie” z Łęk Dukielskich, „Jarzębina” z Piotrowki, „Seniorzy” ze Świerzowej, „Wietrznianki”, „Przybówianki” z Przybówki, „Odrzykonianki” z Odrzykonii, „Ustrobianki” z Ustrobnicy, „Nadzieja” ze Zręciny, „Chorkowianie” z Chorkówki, „Jutrzenka” z Kopytowej, „Bobrzanie” z Bóbrki, „Głojszczanie” z Głojska, „Równianie” z Równego, „Zalaski” z Zalesia, „Wrocnianki” z Wrocanki, „Magnolia” z Podniebysia, „Mali Rogowicze”, „Tołhaje Łęckie” z Łęk Dukielskich, „Szarotka-Duklanie” z Dukli oraz „Rogowicze” z Rogowa.

Kolędowy festiwal trwał do godz. 18.30. Zespoły włożyły wiele trudu i wysiłku w przygotowanie kolęd i pastorałek, a także dość emocjonalnie podchodziły do swoich prezentacji. Z każdym rokiem poziom zespołów się podnosi. Utwierdza to organizatorów w przekonaniu, że warto było podjąć tę piękną inicjatywę. Mówił o tym starosta krośnieński p. Jan Juszczyk po wręczeniu zespołom pamiątkowych dyplomów, kalendarzy oraz II tomu Kolęd Podkarpacia: „Nie ma dzisiaj miejsca w powiecie, a nawet w województwie, gdzie tyle piękna i dobra może realizować się poprzez śpiew najpiękniejszych pieśni, jakimi są polskie kolędy – jak w Łękach Dukielskich”.

Wyrażał swoje wielkie uznanie dla zespołów za obecność i poziom wykonania kolęd, a księdzu proboszczowi Zdzisławowi

złożył serdeczne podziękowanie za gościnność, otwartość i udostępnienie świątyni dla tylu śpiewaków. Wręczył mu także upominki, które otrzymały zespoły. Zespoły nagradzali – oprócz p. starosty, p. Andrzeja Bytnar – burmistrza Dukli oraz p. Andrzeja Kręzałek – radny powiatu krośnieńskiego.

Na zakończenie raz jeszcze zabrał głos ks. Zdzisław dziękując za piękne słowa p. starosty. Zapraszał na kolejne Przeglądy Kolęd i zapewniał, że świątynia nasza jest zawsze otwarta i z radością powita wszystkich również w innych dniach roku.

Po wspólnym odśpiewaniu „Wśród nocnej ciszy” udaliśmy się do sali widowiskowej, gdzie w pięknej scenarii odbyło się dalsze kolędowanie, a zespoły i goście zostali ugoszczeni za swój trud i poświęcenie. Bo z Łęk Dukielskich nikt głodny w tym dniu nie mógł odjechać. A obsługę ponad 300 gości zawdzięczamy rodzicom „Małych Łęczan”, którym organizatorzy serdecznie dziękują.

Organizatorami Przeglądu byli: starostwo powiatowe w Krośnie, Stowarzyszenie Kulturalno - Rekreacyjne „Jedność” z Łęk Dukielskich, Ośrodek Kultury w Dukli oraz parafia pw. NSPJ w Łękach Dukielskich.

Przeegląd prowadziła sprawnie p. Grażyna Ostrowska ze Starostwa Powiatowego.

Łęckie kolędowanie zarejestrowało diecezjalne radio FARA, z którego zostanie przygotowana i wyemitowana audycja. Obecny był także wśród nas ks. Andrzej Bienia z rozgłośni krośnieńskiej.

Zapewne spotkamy się w roku przyszłym, więc nie żegnamy się, lecz mówimy tylko do zobaczenia!

Henryk Kyc

Spotkanie opłatkowe w Zboiskach

W sobotę 10 stycznia 2015r. w Domu Ludowym w Zboiskach odbyło się uroczyste spotkanie opłatkowe z udziałem o. Micheasza Okońskiego kustosa i gwardiana Sanktuarium św. Jana z Dukli, burmistrza Dukli p. Andrzeja Bytnara z małżonką, przewodniczącego Rady Miejskiej w Dukli p. Andrzeja Dziedzica oraz około 80 mieszkańców naszej miejscowości.

Spotkanie otworzył sołtys p. Mariusz Łajdanowicz, który powitał wszystkich zebranych i złożył im życzenia noworoczne. Wielką niespodziankę zgotowały dzieci, które pod kierunkiem p. Danuty Witowskiej pięknie przedstawiły jasełka. Uczestnicy spotkania pod przewodnictwem o. Micheasza wyśpiewali prawie wszystkie kolędy, a także kilka pastorałek. Podniosły nastrój zjednoczył wszystkich. Koło Gospożyn Wiejskich z przewodniczącą p. Agatą Łacheta oraz sołtys wsi ugościli wszystkich wieloma bardzo smacznymi i własnoręcznie przygotowanymi potrawami. Były pierogi, ciasta domowe, napoje i inne smaczne potrawy. Nie zabrakło także muzyki i tańców.

Organizatorom - p. sołtysowi, p. przewodniczącej KGW, p. Danucie Witowskiej, dzieciom, paniom, młodzieży - dziękujemy za przygotowanie tej wspaniałej imprezy, a gościom dziękujemy za obecność

Do następnego spotkania.

Alina Szczurek

Na Kazimierza czajka przybieża

Czajka zwyczajna, czajka, czajka pospolita (*Vanellus vanellus*), jest jednym z najwcześniej przylatujących do nas ptaków. Zaraz po roztopach wraca z zimowisk położonych w krajach zachodniej Europy oraz Afryki Północnej, by wczesną wiosną ubarwić i ożywić szare pola i łąki. Co prawda ludowe przysłowie mówi: „Na Kazimierza (4 III) czajka przybieża”, ale ptaki te niekiedy przylatują wcześniej, już w końcu lutego.

Ten znany chyba wszystkim ptak jest nieodłącznym elementem polskiego krajobrazu. Środowiskiem życia czajki są przede wszystkim umiarkowane użytkowane rolniczo łąki i pastwiska, których nie brak na terenie Gminy Dukla. Charakterystyczny wygląd czajki wręcz uniemożliwia pomylenie jej z innymi gatunkami. Największą ozdobą jest z pewnością umieszczony na głowie kilkucentymetrowej długości czubek. Poza cynamonobrazowymi piórami podogonowymi, ubarwienie reszty ciała jest czarno-białe. Czarne pióra lśnią różnymi kolorami tęczy, co jest szczególnie widoczne na wiosnę u starych samców.

Na grzbiecie połyskują barwą zieloną, na ramionach purpurową, a na pokrywach skrzydeł niebieską. Ubarwienie młodych ptaków charakteryzuje się dodatkowo lekkim brązowym nalotem.

W sprzyjających warunkach już w kilka dni po powrocie czajki zaczynają przystępować do gniazdowania. Nierzadko jednak po ich przylocie następuje nawrót zimy, z opadami śniegu i mrozami. Jeżeli nastąpi to przed złożeniem jaj, to czajki gromadnie odlatują na południe. Często taki masowy odwrót jest zapowiedzią sil-

nych mrozów. Gdy atak zimy zaskoczy je już po złożeniu jaj, to czajki w śniegu i mrozie próbują jakoś przetrwać ten okres. Ich jaja są bardzo odporne na zimno, ale pomimo to czasami dochodzi do straty legu. W takich przypadkach jaja składane są powtórnie.

Samo złożenie jaj poprzedzone jest jednak widowiskowym „ceremoniałem” godowym. Głównym jego elementem są loty godowe, wykonywane przez 2-3 samce. Podlatują one w górę, a następnie opadają w dół koziółkując i wymachując skrzydłami. Wydają przy tym charakterystyczny i słyszalny z daleka szmer, spowodowany odmienną niż u samicy budową skrzydeł. Lotki są o wiele dłuższe, a końce skrzydeł łopatkowato rozszerzone, co przy gwałtownym poruszaniu powoduje ów szmer. Towarzyszy temu wydawanie głośniejszych głośnień godowych, krzyczą zarówno koziółkując w powietrzu samce, jak i siedzące wtedy na ziemi samice. Głos samca to długie i krzykliwe „kiwi kiwitwit”, samica odzywa się podobnie, ale krócej i łagodniej.

Wybór miejsca na gniazdo to kolejny „rytuał”. Rozpoczyna go samiec, biegając w upatrzonym kierunku z pochyloną piersią i zadartym w górę ogonem, po czym przystaje, siada i zaczyna wydrapywać w ziemi dołek. Składanie jaj następuje w końcu marca lub w pierwszych dniach kwietnia. Samica znosi cztery jaja. Jaja czajki, podobnie jak i innych ptaków siewkowych mają gruszkowaty kształt i są ułożone w gnieździe „na krzyż”, cienkimi końcami do siebie. Wysiadywanie przeważnie trwa 24 dni, robią to oba ptaki na zmianę, przy czym

samica z reguły siedzi dłużej, choć zdarza się, że samiec nie wykazuje żadnego zainteresowania jajami. Przy opisie „rodzicielskiej” roli samca należy dodać, że pojęcie wierności małżeńskiej jest mu raczej obce i nierzadko zabiega o względy kilku partnerek.

Na widok intruza czajka już z daleka schodzi z gniazda i stara się go odgonić z krzykiem lata nad nim, a czasami nawet próbuje zaatakować. Jest to pewnego rodzaju taktyka myląca, ponieważ w bezpośredniej bliskości gniazda ptaki milkną i siedzą na ziemi, zachowując pozorną obojętność. O tym, że bierność czajki w takich sytuacjach jest tylko pozorną świadczą jej wystraszone wygląd i nerwowość. Czajki są zagniazdownikami, młode pozostają w gnieździe przez okres 1-2 dni, po czym opuszczają je wodzone przez matkę. W razie niebezpieczeństwa ostrzega je krzykiem, sama przy tym usiłuje odwrócić uwagę wroga. Młode w tym czasie ukrywa się, w czym pomaga im ochronne ubarwienie, składające się z białych i brązowych plam upstrzonych czarnymi kropkami. Młode bardzo szybko rosną i usamodzielniają się, tak że już po 35 dniach potrafią doskonale latać.

Czajki są owadożerne, a skład ich diety zmienia się w zależności od pory roku. Wczesną wiosną, zaraz po przylocie są to pajęczaki oraz wyciągane z płytkiej wody ślimaki, następnie dżdżownice, a latem zbierane z ziemi i traw owady.

Pod koniec wiosny możemy już obserwować gromadzenie się czajek w stada i przygotowywanie się do odlotu. Są one bowiem jednym z najwcześniej odlatujących gatunków, dorosłe ptaki swoją



wędrówkę rozpoczynają już w końcu maja. Przez Polskę migrują także czajki gnieźdzące się na wschodzie i północy Europy, których stada można obserwować w lipcu i sierpniu. Miejscami odpoczynku wędrujących ptaków są duże rzeki (np. Wisła) i zbiorniki wodne. Możemy napotkać tam stada liczące nawet po kilkaset osobników. Przeloty trwają długo i pojedynczych maruderów widuje się jeszcze w listopadzie.

Czajka objęta jest z ochroną gatunkową ścisłą. Przy ochronie tego gatunku istotną jest wysokość roślin na łęgowsku, która nie powinna przekraczać na początku okresu lęgowego około 8 cm wysokości. Wysiadywane ptaki mogą dzięki temu się widzieć, ale też mieć widok na okolicę co daje im poczucie bezpieczeństwa, a pskłęta bez przeszkód biegać. Na te warunki ma wpływ człowiek, który stosując nawozy może zwiększyć gęstość, wysokość i szybkość wzrostu roślinności. Łęgi i same gniazda są zagrożone wycinaniem w czasie wcześniejszych żniw, kiedy to młode jeszcze nie zdążyły usamodzielnąć. Stosowane powszechnie chemikalia wybijają owady, główne pożywienie czajek. Pierwotne siedliska jak wilgotne łąki i torfowiska w wyniku osuszania musiał zamienić na tereny rolnicze. To wszystko powoduje spadek liczebności tego ptaka w Europie Środkowej i pojawianie się go tu głównie przy okazji przelotów z Europy Wschodniej.

CH



Turniej w Brzozowie

29 listopada chłopcy z rocznika 2006 i 2007 wzięli udział w turnieju organizowanym przez szkołę piłkarską MOSiR Brzozów. Nasza drużyna została przydzielona do grupy I, gdzie rywalizowaliśmy z MOSiR Brzozów I, Activ Pro II, Tempo Nienaszów. W naszej drużynie szanse sprawdzenia się w tym turnieju dostało wielu chłopców, którzy dołączyli do naszej drużyny podczas niedawnego naboru.

Pierwszy mecz gramy z Nienaszowem i nie był to najlepszy mecz w naszym wykonaniu, jest problem z wyprowadzaniem piłki z naszej połowy, a bramki tracimy po naszych

błędach i niedokładnych podaniach, przegrywamy 0 : 3. Kolejny mecz gramy z gospodarzem turnieju MOSiR Brzozów I i niestety znowu wychodzi nasz brak zgrania i problemy

z rozgrywaniem akcji od tyłu. Brzozów pokazał swoją wyższość i przegrywamy 0 : 4

Ostatni mecz w grupie gramy z Activ Pro II mecz był bardzo wyrównany i o wiele lepszy w naszym wykonaniu udaje nam się stworzyć kilka sytuacji i jedną z nich wykorzystujemy po strzale Michała Pasterkiewicza, prowadzimy 1 : 0 w końcówce meczu z dobrej strony pokazuje się nasz nowy bramkarz Seweryn Belcik, który chroni nas przed utratą bramki.

W grupie zajmujemy 3 miejsce z dorobkiem 3 punktów i pierwszy mecz o miejsce w turnieju gramy z drużyną MOSiR Brzozów II. W tym meczu gramy już bardzo dobrze wyprowadzamy składne akcje oddajemy dużo strzałów na bramkę jednak brakuje skuteczności i tylko dwie sytuacje kończą się bramkami po strzałach Bartosza Matusika i Karola Rapały, mecz wygrywamy 2 : 0. W Ostatnim meczu gramy o piąte miejsce w całym turnieju z Activ Pro I. Bardzo fajny, emocjonujący mecz w wykonaniu obu drużyn obfitujący w liczne ofensywne akcje i strzały. Pierwsze

na prowadzenie wychodzi drużyna z Rymanowa jednak my w niedługim czasie odpowiadamy bramką Kacpra Stanosza i dokładamy jeszcze jedną po strzale Karola Rapały i prowadzimy 2 : 1, jednak chłopcy z Aktiv Pro nie odpuszczają, doprowadzając do remisu oraz 30 sekund przed końcem wychodzą na prowadzenie, wygrywają mecz 3 : 2 i zdobywają piąte miejsce w turnieju nam pozostaje zadowolić się szóstym miejscem.

Naszą drużynę reprezentowali: **Seweryn Belcik, Michał Pasterkiewicz, Aleks Kuc, Kacper, Jakiela, Kacper Kowalski, Kacper Stanosz, Karol Rapała, Mateusz Szczepanik, Bartosz Matusik, Bartosz Zajchowski, Maciej Lenik, Szymon Majer**

Klasyfikacja końcowa turnieju:

1. Beniaminek Krosno
2. Tempo Nienaszów
3. MOSiR Brzozów I
4. Junak Słocina
5. Activ Pro I
6. MOSiR Dukla
7. Activ Pro II
8. MOSiR Brzozów II

Daniel Ożga

By nie drażniły sąsiada

Czy są przepisy regulujące odległość sadzenia drzew i krzewów od granicy nieruchomości?

Obecne regulacje dotyczą wyłącznie „zalesiania gruntów rolnych oraz zalesiania gruntów innych niż rolne” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 - 2013. Przeniesiono do nich przepis nieobowiązującego już rozporządzenia dotyczącego przeznaczenia gruntów rolnych do zalesienia. Określono w nich, że uprawa leśna może być założona w odległości 1,5 m od granicy sąsiedniego gruntu użytkowanego jako grunt leśny i 3 m od użytkowanego jako grunt rolny innego właściciela.

Wybierając gatunek roślin i miejsce ich posadzenia w zabudowie miejskiej, warto wziąć pod uwagę maksymalne wymiary jakie może osiągnąć roślina w wieku dojrzałym. Drzewa powinny być sadzone w odległości większej niż promień zasięgu korony dorosłego osobnika danego gatunku. Ich gałęzie powinny zwiisać nad gruntem tego właściciela, do którego należą drze-

wa. Kodeks cywilny, nakazuje bowiem by właściciel nieruchomości przy wykonywaniu swego prawa powstrzymał się od działań, które by zakłócały korzystanie z nieruchomości sąsiednich ponad przeciętną miarę, wynikającą ze społeczno-gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunków miejscowych.

Sadząc drzewa, trzeba więc liczyć się z tym, by - po rozrośnięciu się - nie wchodziły na działkę sąsiada. Mogą bowiem uszkodzić ogrodzenie, zacienić okna domu sąsiada, a nawet spowodować zawilgocenie i uszkodzenie ścian lub dachu. Wtedy sąsiad będzie miał prawo domagać się odszkodowania i usunięcia roślinności. Spory w tej kwestii rozstrzygane są na drodze sądowej w postępowaniu cywilnym.

Podstawa prawna:

Art. 144 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (t.j. Dz. U. z 2014 r. poz.121).

Obwieszczenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 6 sierpnia 2014 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia ministra rolnictwa i rozwoju wsi w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Zalesianie gruntów rolnych oraz zalesianie gruntów innych niż rolne” objętego programem PROW na lata 2007-2013 (Dz. U. z 2014 roku poz. 1565)

Na podstawie Dziennika Gazeta Prawna przygotowała

Krystyna Boczar-Różewicz

Sprzedam działki rolne
w Równem i Cergowej
oraz dużą działkę w Barwinku
z przeznaczeniem na działkę
rolną lub rekreacyjną.

Kontakt 609 939 572 lub 505 418 174

Firma Handlowo-Usługowa

LO-STARK

Stacja Demontażu Pojazdów

www.lostark.pl

e-mail: lostarkzlom@wp.pl

38-450 Miejsce Piastowe

ul. Dworska 23

tel. złomowanie: 663 992 177

tel. części: 607 992 858, 663 992 179

tel/fax: 13 43 535 00 w. 24

**Sprzedam działki budowlane
na terenie Dukli**

o powierzchni: 8a, 9a, 17a.

Cena do uzgodnienia.

Kontakt: 730 010 078

Dukla.pl zamieszcza różne formy reklam. Aktualny cennik:

Moduł Format reklamy	Reklama czarno-biała na okres 6. miesięcy Cena netto w zł	Reklama czarno-biała na okres 1 miesiąca Cena netto w zł	Reklama kolorowa na okres 6. miesięcy Cena netto w zł	Reklama kolorowa na okres 1 miesiąca Cena netto w zł
A-4	250	60	600	150
1/2 A-4	150	30	300	70
1/4 A-4	75	20	150	50
1/8 A-4	30	15	100	30
1/16 A-4	20	10	75	15

Do każdej ceny netto doliczony będzie podatek VAT w wysokości 23%. Wszystkie krótkie ogłoszenia niekomercyjne, z ofertami pracy lub osób poszukujących pracy umieszczane są w Duklielskim Przeglądzie Samorządowym nieodpłatnie. Cennik reklamy obowiązuje również w odniesieniu do strony internetowej.

OGŁOSZENIA

KOMUNIKAT BURMISTRZA DUKLI

Na podstawie art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2014 r., poz. 518)

informuję, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Dukli wywieszony został **wykaz nieruchomości, przeznaczonych do dzierżawy.**

Wykaz obejmuje działki nr 138, 144, 145, 146/2, 147 położone w Zawadce Rymanowskiej oraz część działki nr 1173 położonej w Nadolu.

Zainteresowani dzierżawą mogą składać podania w terminie do dnia 20 lutego 2015 r. w pok. Nr 106 Urzędu Miejskiego w Dukli.

Andrzej Bytnar
Burmistrz

**Sprzedam działkę budowlaną
uzbrojoną**

(prąd, gaz, kanalizacja)

w Cergowej (Popardy)

o powierzchni 11 a.

Cena do uzgodnienia.

Tel. Kontaktowy: 501 573 970

**Ogłoszenia o zatrudnieniu
umieszczamy bezpłatnie**

Pieniądże dla przedsiębiorczych kobiet

Od 20 do 40 tys. zł pożyczki oprocentowanej na 2 proc. w skali roku będą mogły pozyskać panie planujące rozwój dotychczasowego biznesu lub myślące o założeniu nowego przedsiębiorstwa - donosi Rzeczpospolita

Fundusz pożyczkowy dla kobiet to nowy instrument w rękach Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości. Został wprowadzony na mocy ostatniej nowelizacji rozporządzenia ministra gospodarki w sprawie udzielania przez PARP pomocy finansowej niezwiązanej z programami operacyjnymi (Dz.U. z 2006 r. nr 226, poz. 1651 ze zm.).

Pierwszy pilotażowy konkurs powinien zostać uruchomiony jeszcze w tym kwartale. To wtedy kobiety z wybranych powiatów będą się mogły ubiegać o środki na podjęcie nowej lub rozwój dotychczasowej działalności. Program opiera się na funduszu

pożyczkowym. Nie chodzi więc tu o jednorazowe bezzwrotne dotacje, ale o preferencyjne pożyczki. Wsparcie dla kobiet objęte jest bowiem tzw. pomocą de minimis. I dlatego wysokość oprocentowania odbiega znacząco od stawek, z jakimi można się spotkać na rynku.

Zgodnie z przepisami znowelizowanego rozporządzenia oprocentowanie pożyczek będzie stałe i wyniesie 2 proc. w skali roku, przy czym pieniądze będą mogły zostać udostępnione maksymalnie na pięć lat.

Jak wskazuje sama nazwa tego nowego programu, o pożyczki będą mogły się ubiegać wyłącznie kobiety, które są przedsiębiorcami wykonującymi działalność gospodarczą na terytorium Polski lub zamierzają podjąć taką działalność. Oznacza to, że środki będzie wolno wykorzystać na założenie nowej firmy albo rozwój dotychczas prowadzonej działalności. A w tym celu niezbędny może być zakup nowych środków trwałych, w tym materiałów, wyposażenia, jak i wartości niematerialnych i prawnych. Środki pożyczki będzie także można wykorzystać na zakup usług, adaptację obiektów biurowych, produkcyjnych, usługowych lub handlowych, a także na ustanowienie lub utrzymanie zabezpieczenia należytego wykonania zobowiązań wynikających z umowy pożyczki.

Wysokość pożyczki to minimum 20 tys. zł, a jej maksymalna wartość to 40 tys. zł. Wymagany jest także wkład własny, ponieważ zgodnie z przepisami pożyczka może finansować do 95 proc. tzw. kosztów kwalifikowanych.

Kto będzie chciał uzyskać pożyczkę, powinien śledzić informacje o ogłaszanych konkursach. Nie przewiduje się bowiem prowadzenia naboru ciągłego, jak to czasem jest przy innych programach realizowanych przez PARP. W myśl § 12b wspomnianego rozporządzenia agencja informuje o rozpoczęciu przyjmowania wniosków o udzielenie pożyczki dla kobiet, zamieszczając stosowne ogłoszenie (m.in. na stronie www.parp.gov.pl). Będzie ono określać:

- podstawowe warunki udzielania pomocy finansowej w formie pożyczki dla kobiet,
- rodzaj podmiotów, które mogą się ubiegać o pomoc finansową,
- powiaty, na których obszarach mogą być realizowane przedsięwzięcia objęte pożyczką,
- kryteria wyboru projektów,
- termin rozpatrzenia wniosków,
- wzór wniosku o udzielenie pożyczki,
- termin, miejsce i sposób składania wniosków,
- wzór umowy o udzielenie pożyczki.

Z kolei wniosek o udzielenie pożyczki powinien zawierać co najmniej:

- oznaczenie przedsiębiorcy składającego wniosek,
- opis, szacunkowy kosztorys i harmonogram realizacji przedsięwzięcia,
- określenie kwoty pożyczki na realizację inwestycji.

Więcej w Rzeczpospolitej z 9 stycznia 2015 r.

Krystyna Boczar-Różewicz

Pszczelarz musi być czujny

Rozpoczął się już miesiąc luty, ostatni miesiąc zimy. Dla pszczelarzy to czas intensywnego przygotowania do początku sezonu. Pszczelarz musi być czujny. Prognozy pogody będą nam sygnalizowały, kiedy może nastąpić oblot. Przed tym ważnym wydarzeniem należy przygotować poidło. Zagadnienie poidła, bagatelizowane przez niektórych pszczelarzy, ma wielki wpływ na zdrowotność naszych podopiecznych. Każdy przecież wie, że pszczoły do życia potrzebują wody. Bardzo cenna ona jest zwłaszcza na początku wiosny. Pszczoły zaopatrujące ul w wodę wylatują po nią i często nie

wracają. Jest to spowodowane tym, że pszczoła pobierając zimną wodę schładza organizm do temperatury uniemożliwiającej jej pracę mięśni odpowiedzialnych za poruszanie skrzydełami. I co z tego, że ona żyje jak nie może wzbici się w powietrze. Staje się wtedy łatwym celem dla ptaków i innych drapieżników pszczoł albo krzepnie i kończy życie z powodu wychłodzenia. Zjawisko niemożliwości latania z powodu wyziębienia łatwo zauważyć. Jeżeli kontrolując pasieczysko zauważymy wylatującą pszczołę, to jesteśmy świadkami jak tracąc orientację ląduje na śniegu. Wystarczy ją wziąć na

rękę i ogrzać temperaturą ciała. Pszczoła, która wydawała się nam martwa nagle zaczyna chodzić po naszej ręce i przygotowuje się do lotu. Wiemy, że na duńskiego wiosna jest zimna i ostra, dlatego poidło ratuje życie naszym pszczołom i poprawia warunki higieniczne. Poidło nie może być zlokalizowane na linii lotu pszczoł. Powinno być ciągle czyste i czynne. Obecność strumyka obok naszej pasieki wcale nie ułatwia sprawy z wyżej podane powodu. Zaleca się podawanie wody do uli w słoikach służących do podkarmiania. Plusy takiego pojenia pszczoł są takie: każda rodzina ma swoje



poidło - nie ma zjawiska zakażenia poidel przez pszczoły z rodzin chorych, w czasie deszczu i mżawki lub silnych wiatrów, gdy pszczoły nie mogą wykonywać lotów rodzina nie cierpi pragnienia. Łatwo takie poidła utrzymać w czystości. Woda jest zawsze podgrzana ciepłem rodziny pszczoł. Wada- to znaczna pracochłonność i konieczność dużej powierzchni pod daszkiem umożliwiającej umieszczenie słoika. A tak na prawdę to jedyne wady takiego sposobu pojenia pszczoł. Przy dużej ilości rodzin pszczoł wymiana wody w słoikach zajmuje dużo czasu. Praktycznie tyle, ile winno wynosić przeglądnięcie rodziny w tym okresie. Kwestia czyszczenia denic jest dyskutowana wśród pszczelarzy na nowo. Ja zauważyłem, że oponentami, co do tego zabiegu z reguły są pszczelarze mający wiele rodzin. Choć także, wielu dużych pszczelarzy uważa ten zabieg za podstawowy i konieczny. I ja jestem tego samego zdania- czyścić denice trzeba. A jeżeli ktoś ma denice głębokie to jest to już konieczność.

Sprawa usuwania śniegu przed ulami. Dla starszych pszczelarzy jest ono trudne do wykonania i zaniechanie przez nich tej czynności jest usprawiedliwione. Jednak, kto może winien go usunąć. Dzięki temu uchronimy wiele pszczoł przed krzepnięciem. Argument, że zginą pszczoły najsłabsze i chore do mnie nie przemawia. Chore już opadły i są w osypie a te, co mają umrzeć w najbliższym czasie i tak wykonają jakąś pracę dla rodziny. A na wiosnę każda minuta pracy pszczoły jest na wagę złota. Po oblocie koniecznie odkażamy miejsce przed ulami wapnem lub mlekiem wapiennym albo innym środkiem o właściwościach odkażających.

Te zabiegi naprawdę wpływają na kondycję naszych ukochanych pszczoł.

Witold Puz

Koło Pszczelarzy w Dukli
WZP w Rzeszowie

W kąciu łowieckim drukujemy humor, satyrę, przysłowia i prawdziwe zdarzenia, z którymi winni zapoznać się myśliwi, kandydaci na myśliwych oraz nasi przyjaciele.

Motto:

*Tu las był rzadszy; słychać z głębi
ryk, trzask łomu,
Aż z gęstwy, jak z chmur,
Wypadł niedźwiedź
Na kształt gromu;
W kolo psy gonią, straszą, rwą;
on wstał na nogi
Tylnie i spojrzal wkoło
Rykiem strasząc wrogi (...)*

Adam Mickiewicz „Pan Tadeusz”

Wszystko ma swój początek i jak to mówią koniec. Tak też było z naszymi polowaniami zbiorowymi, które rozpoczęliśmy na świętego Huberta a kończymy na Domośława tj. 15.01.2015. Był to okres bardzo dziwny, bowiem na białej stopie odbyło się zbyt mało polowań. Dla zwierzyny był to okres wspaniały, łatwy dostęp do pożywienia. Myśliwi zgodnie ze swoim zwyczajem i obowiązkiem nie ustalali w dokarmianiu.

Łowiec Polski wiele uwagi poświęca polowaniom na ptactwo, które niestety w naszych obwodach nie występuje. Telewizja pokazuje wspaniałe dania przygotowane przez kucharzy, zawarte w książce” Tajemnice prawidłowego postępowania z dziczyzną” a są to prawdy kol. Grzegorza Russaka, Okrasy

Członkowie Koła Pszczelarzy w Dukli ze smutkiem zawiadamiają, że 7 stycznia 2015 roku został wezwany przez Pana na wieczne miodobranie kol. Marian Frużyński

Jego pasja do pszczoł była szeroko znana. O jego miłości do swych podopiecznych świadczy fakt, że wychodząc ze szpitala kazał zawieźć się do pasieki. Wspieraj nas i nasze pszczoły wstawiennictwem u Pana.

czy też Makłowicza. Zapewne wielu myśliwych korzysta z tych porad, ale jak widzimy potrzebny jest do tego sklep spożywczy. My natomiast korzystamy z rad naszych kolegów i starym zwyczajem przygotowujemy nasze wyroby. Przepisów nie podajemy, bowiem są zastrzeżone np. wątróbka dzika. Jednak jak dobrze przeanalizujemy „Łowca” to największą jego część zajmują reklamy broni i akcesoriów myśliwskich oraz najciekawsze zdobycze oręży dzików czy też poroży jeleni. Owszem spotykamy i bardzo ciekawe opowiadania, które zaciekawiają nie tylko młodych ale i sędziwych myśliwych.

W poprzednim wydaniu zacząłem pisać o dziku, co do którego wszyscy mają różne zapamiętania. W naszych obwodach jest to podstawowy element, który przynosi myśliwemu pewne korzyści, natomiast w innych terenach są plagą chodzącą już po chodnikach, ale tym się martwią myśliwi tamtejszych kół.

Zacząłem o dziku ale przejdę do naszego zmartwieńca jakim jest lis. Przetawię

krótki jego opis. *Vulpes vulpes* - to jego łacińska nazwa. Lis występuje na całej północnej półkuli w kilkudziesięciu rasach. Należy do rodziny psowatych, rzędu mięsożernych. W Polsce jest pospolity, a liczebność jego jest zmienna i wykazuje w poszczególnych latach duże wahania. Ulubionym jego siedliskiem są lasy śródpolne. W okolicach bezleśnych osiedla się w zaroślach, trzcinach i jarach porośniętych krzewami. Tułów ma wydłużony, stawki (nogi) stosunkowo krótkie, łeb w czole szeroki, zwęża się gwałtownie i przechodzi w spiczastą mordkę. Wietrznik (nos) jest czarny i jak u pasa wilgotny. Uszy sterczące, ostro zakończone. Ślepią (oczy) skośne, nadają lisowi chytry „wyraz twarzy”. Futro ma rude, w różnych odcieniach, często ze srebrnym nalotem. Kita (ogon) długa, puszysta, zakończona często białym lub czarnym kwiatem (kępka włosów). Lis ma wspaniale rozwinięty słuch i węch oraz bardzo dobry wzrok. Strzał do lisa, który spostrzegł myśliwego jest bardzo trudny, bowiem gwałtownie zmienia kierunek ucieczki. Liszka nosi płód 51 dni i szczeni się w norze, w której uprzednio przygo-

towuje gniazdo. Niedoliski zaczynają wychodzić z gniazda już od 6 tygodnia życia. Dojrzałość płciową osiągają po pierwszym roku życia.

Lisy powodują katastrofalny spadek nie tylko zajęcy, ale wszelkiego ptactwa a co najgorsze roznoszą wściekłość. Obecnie lisy bardzo rozprzestrzeniły się na naszych terenach i można je spotkać nawet między domami. Lisy są nosicielami wścieklizny, dlatego też często widzimy samoloty latające nad terenami leśnymi i polnymi, z których zrzucana jest specjalna szczepionka przeciw wścieklicznie. Jeżeli zobaczymy małe pudełeczko szczepionki nie wolno go dotykać, bowiem lis wyczuwa, że już go dotknął człowiek. Obecnie tępienie lisów w obwodach łowieckich jest konieczne, bowiem za bardzo się rozprzestrzeniły i każda strzelona sztuka zostaje poddana badaniom na wściekliczność, o czym doskonale wiedzą myśliwi. Zatem nie jest nowością, że lisa spotykamy między domami i na ulicach. Zresztą samo zdjęcie pokazuje jak myśliwy i nie tylko, może podejść do niego i zrobić mu zdjęcie.

Jak podaje kalendarz polowań lis nie jest objęty ochroną w obecnej chwili. Nie polujemy na niego w kwietniu i maju. W zależności od lat różnie bywało z tymi lisami. Moda się skończyła na wspaniałe futra, czy czapki, ale jak życie różnie bywa i moda jest zmienna.

Na zakończenie pragnę przypomnieć nauczycielom biologii o możliwości zapraszania myśliwych, którzy wytłumaczą czym jest polowanie, a czym ekologia.

Pisząc te wywody popatrzyłem na ekran telewizora, a tam p. Okrasa przygotowywał pieczeń myśliwską, podając całą masę przepisów, co należy używać przy przygotowaniu wspaniałej potrawy.

Nasz Zarząd jak zwykle pracujący, łowczowie podsumowują sezon łowiecki, zaś kol. Prezes wszystkim kieruje, aby jak najdłużej.



Lis wygrzewający się na murku kościelnym w Dukli. Fot. St. Lis

ciąg dalszy na str. 22 ►



W krainie rondla i patelni

Zwracamy się z prośbą o przysyłanie na adres redakcji przepisów kulinarnych.

Z góry serdecznie dziękujemy. Dla osoby, która w ciągu roku przysłała do redakcji największą ilość przepisów przewidziana jest nagroda.

Przepisy można przysyłać na adres:

Urząd Gminy Dukla -DPS, 38-450 Dukla, ul. Trakt Węgierski 11
lub na adres internetowy dps@dukla.pl z dopiskiem „Kącik kulinarny”

Kasza jagłana w ostatnich latach zapomniana przeżywa renesans. To dobrze, bo jest prawdziwym skarbem: przywraca równowagę kwasowo- zasadową organizmu, poprawia pamięć, wpływa na układ kostny, zawiera łatwo przyswajalne żelazo, krzemionkę, substancję mającą wpływ na włosy, cerę, paznokcie.

W tym numerze podajemy przepis na:

Zapiekanka bardzo odżywcza

Składniki:

- 180 g kaszy jaglanej,
- 500 ml bulionu drobiowego (ja gotowałam w warzywnym),
- 100 g szynki (u mnie brokuł lekko zblanszowany),
- 2 marchewki,
- biała część z 1 pora,
- 100 g śmietany (niepełne małe opakowanie),
- 1 jajko,
- 3 łyżki tartego parmezanu,
- 1/4 łyżeczki kurkumy,
- pieprz,
- 3 łyżki masła

Wykonanie:

Ugotuj w bulionie kaszę z kurkumą. Marchew zetrzyj, por posiekaj i przesmaż zna 3 łyżkach masła. Wymieszaj jarzynę z kaszą, pokrojoną w paseczki szynką (brokułem), jajkiem i śmietaną. Dopraw pieprzem i odrobiną soli. Wypełnij masą wysmarowane masłem naczynie żaroodporne, posyp parmezanem. Wstaw zapiekankę do piekarnika nagrzanego do 190 st. C i piecz przez 25 min.

Czas przygotowywania bez pieczenia około 45 min. Można przyspieszyć gotując dzień wcześniej kaszę.

Smacznego!

Zapewne nasi czytelnicy oglądali w okresie Świat Bożego Narodzenia program o postępowaniu pewnej grupy myśliwych z niedostrzelonym jeleniem. Nikt z nas nie chciał być w ich sytuacji. Zapadły bardzo ciężkie wyroki i grzywny za ich postępek. Pozbawili się członkostwa w PZŁ i przynieśli wstyd całej braci myśliwskiej. Uważam jednak, że ta „kropla dziegciu nie zatruje beczki miodu”. Niech to będzie nauka dla całej braci etycznych myśliwych jak i osób prywatnych (znęcając się nad psami).

Uśmiechnij się!

Młody myśliwi wybrał się z synem na polowanie. Nagle mały Olek zobaczył kota. Tatusiu czy to kot czy kotka? Kocur, przecież widzisz, że ma wąsy.

Myśliwy mówi do niedźwiedzia spotkanego w lesie:

- Jak Boga kocham, ja tylko na grzyby.

Ogłoszenie: sprzedam dobrze ułożonego psa jamnika na tapczanie.

Kolego, za co dostaliście Brązowy Medal Zasługi Łowieckiej?

Trzydzieści lat poluję i nie dałem się złapać.

Podczas polowania zwierzyzna marzy, by tylko trafić na pudlarza.

Myśliwy mówi do kolegi: Nie wierzę w astrologię. Urodziłem się pod znakiem strzelca, a jeszcze nigdy nic nie upolowałem.

Dwaj myśliwi spotykają się na polowaniu, ciekawe idziesz bez broni?

Tak, po pierwsze to taniej, a po drugie rezultat taki sam.

Pytanie na egzaminie łowieckim: Co to jest ponowa?

- To jest ponowny strzał do zwierzyzny.

**Opracował Fryderyk Krówka
Honorowy Członek Koła
Łowieckiego „Rogacz” w Dukli**

Pozdrowienia z Prowansji (2)

Jak wspominałem w poprzednim tekście opublikowanym w numerze listopadowym Dukli.pl, pierwsza analiza hostii potwierdzająca obecność krwi została dokonana dzięki pośrednictwu p. Olivier Alberici, redaktora naczelnego katolickiego dwumiesięcznika „L'Appel du Ciel”. Tenże redaktor kilka miesięcy później zaproponował mi zorganizowanie w naszym kościele parafialnym celebracji z udziałem brazylijskiego wizjonera Edsona Glaubera, który w maju 2013 roku po raz drugi miał przyjechać do Francji, by wziąć udział w celebracjach w Paryżu, Lyonie i Tulonie. Jako czwarte miejsce zaproponowano stosunkowo małeńki w porównaniu z pozostałymi trzema parafiami Le Thor.

Zgodnie z planem przybył Edson do naszej parafii w południe dnia 18 maja. Jak zwykle celebrację rozpoczęto Eucharystią, po której przewidziano odmówienie jednej części różańca. Zwykle pod koniec tych celebracji Matka Boża objawia się Edsonowi przekazując przesłanie. Mimo przedstawienia mi poświadczenia ze strony biskupa brazylijskiego potwierdzającego autentyczność objawień oraz pomimo uzyskania ustnego

pozwolenia od abpa Avignon Jean-Pierre Cattenoz na przeprowadzenie tego typu celebracji, z wielką ostrożnością i dość sceptycznie podchodziłem do tego wydarzenia. Wychodziłem jednak z założenia, że jeżeli wizyta Edsona w niczym nie pomoże, to nie powinna zaszkodzić. Jednocześnie nie wypadało mi odmówić p. Alberici ze względu na pomoc jaką okazał umożliwiając przeprowadzenie pierwszej analizy hostii. Zgodnie ze zwyczajem wierni przynieśli do kościoła róże jako dar dla Matki Bożej. Przypuszczam, że nigdy wcześniej w blisko tysiącletniej historii tej świątyni nie przyniesiono takiej ilości róż na jedną celebrację.

Po zakończeniu modlitwy różańcowej Edson poprosił obecnych o siedmiokrotne odmówienie wyznania wiary, po czym nastąpiła głęboka niczym niezmacona cisza, pomimo ogromnej ilości wiernych, wśród których były również małe dzieci. Po wielkim skupieniu Edsona można było wnioskować, że właśnie dokonuje się coś szczególnego. Raz jeszcze podkreśliłem, że zawsze bardzo ostrożnie i sceptycznie podchodzę do tego typu fenomenów. Po upływie pięciu, może siedmiu minut Edson zaczął przekazywać przesłanie, tłumaczone

2 lutego na Podkarpaciu rozpoczną się ferie zimowe.

Co zrobić, aby ferie były czasem radosnej, ale i bezpiecznej zabawy? Poniżej przypominamy kilka praktycznych porad dla naszych najmłodszych.

Na sankach i nartach:

- Baw się tylko w bezpiecznych miejscach, takich jak place zabaw i boiska.
- Nie zjeżdżaj na sankach z pagórków znajdujących się przy drogach, rzekach - nadjeżdżający samochód może nie zdążyć zahamować. Przed zjazdem dokładnie sprawdź czy w pobliżu nie ma krzaków, kamieni i nierówności.
- Wybieraj takie miejsca, które znajdują się z dala od ulic, mostów, torów kolejowych.

Na lodowisku:

- Nie wchodź na lód zamrzniętych jezior, stawów, rzek i wykopów!
- Ślizgaj się na placach przeznaczonych na ślizgawki i na lodowiskach!

W zimie jezdni jest śliska, dlatego:

- Zawsze przechodź przez jezdnię na przejściu dla pieszych.
- Zawsze przechodź przez jezdnię przy zielonym świetle.
- Nie przebiegaj przez jezdnię.
- Przed wejściem na jezdnię należy spojrzeć w lewo, w prawo i jeszcze raz w lewo.
- Nie wolno wchodzić na jezdnię bezpośrednio zza samochodu, bądź innej przeszkody.
- Pamiętajmy o noszeniu elementów odblaskowych.

Za: podkarpacka.policja.gov.pl - WS

Złota myśl :)

„Nie możesz w życiu mieć wszystkiego. Gdzie byś to trzymał?”



Kościół w Le Thor od strony południowej

► następnie fragmentami z portugalskiego na francuski. Ku memu ogromnemu zaskoczeniu przesłanie zawierało obszerny fragment odnoszący się do kościoła parafialnego w Le Thor. Muszę podkreślić w tym miejscu, że nikt nie informował Edsona o dokonywanych właśnie kolejnych analizach hostii noszącej wszelkie znamiona cudu eucharystycznego. Oto fragment odnoszący się do kościoła parafialnego w Le Thor:

„Tutaj, w tym miejscu (Maryja wskazuje ręką kościół), Bóg uczyni wielkie cuda. Dzisiaj mój Syn Jezus pozwala mi udzielić wam szczególnych łask poprzez moją matczyną obecność. Pragnie z tego świętego miejsca uczynić nowe źródło łask i błogosławieństw dla Francji. Ci, którzy z wiarą i miłością przyjdą modlić się do tego kościoła żałując za swoje grzechy, nigdy nie wrócą do swych domów tacy sami, Jezus bowiem uzdrowi i przemieni wiele serc przez Swą Najświętszą obecność w Sakramencie Eucharystii. Składajcie Bogu dziękczynienie, módlcie się, a cuda dokonają się w waszym życiu i w waszych rodzinach, tak że będziecie świadczyć o Jego wielkiej Miłości wobec wa-

szych braci dla zbawienia wielu. Błogosławię was w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen!” (L'Appel du Ciel, n. 55, wrzesień 2013, s. 27).

Ktoś mógłby powiedzieć, że przy okazji każdej celebracji Edson przekazuje przesłanie związane z konkretnym miejscem. Jednak w 950-stronicowej książce zawierającej pieczęlowicie spisane przesłania poczynawszy od pierwszego (z dnia 2 maja 1994 roku) nigdzie nie ma przesłania tak bardzo konkretnego i związanego z danym miejscem. Zwykle są to przesłania o charakterze ogólnym: o potrzebie modlitwy, nawrócenia, poprawy życia, przestrzegania przykazań, itd. Wyjątek stanowi, z zupełnie zresztą zrozumiałych powodów, przesłanie z 1994 roku dotyczące wybudowanej później na życzenie Matki Bożej świątyni w rodzinnej miejscowości Edsona (Manaus). Tym bardziej zatem przesłanie przekazane w kościele w Le Thor daje wiele do myślenia.

wości Edsona (Manaus). Tym bardziej zatem przesłanie przekazane w kościele w Le Thor daje wiele do myślenia.

Tego dnia jednak czekało mnie jeszcze o wiele większe zaskoczenie. Kiedy wieczorem usiadłem, by przegrać z aparatu na komputer zdjęcia zrobione w czasie tejże celebracji, ku memu ogromnemu zdumieniu na jednym z nich, właśnie zrobionym w czasie (domniemanego) objawienia, dostrzegłem niezwykle szczegół, który nie istnieje w kościele. Przyglądnięcie się tej fotografii wywołuje wielkie wrażenie. Znow coś niewytłumaczalnego, ale tym razem ten fenomen wymyka się analizom naukowym. Jedyne co można zrobić, to na podstawie zachowanego do dzisiaj zdjęcia na karcie aparatu wykluczyć fotomontaż czy jakąkolwiek ingerencję zewnętrzną w celu wywołania podobnego efektu. I właśnie tą niezwykłą fotografią (nigdy dotąd niepublikowaną) pragnę się podzielić następnym razem.

Ks. Stanisław Ukleja



Edson Glauber podczas świadectwa

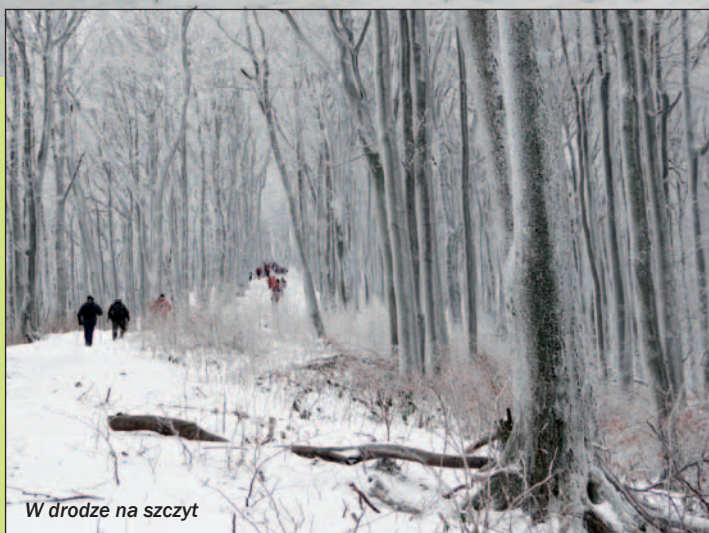


Setki róż w podjęcie Matce Bożej

Spotkanie na szczycie



Wspólne zdjęcie uczestników



W drodze na szczyt



Przy Złotej Studzence. Fot. G. Lega

Wielka Orkiestra zagrała w gminie Dukla



Orkiestra w Równem.
Sztab WOŚP w ZSP w Równem



Fot. Janusz Lis



Wolontariuszki z ZS nr 2
w Dukli



... i wolontariusze